



Sygn. akt IV KK 481/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w [...] delegowanej do
Prokuratury Krajowej Bożeny Góreckiej

w sprawie **Ł. K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 grudnia 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 marca 2020 r., sygn. akt XVI K [...],

**1) uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej
rozstrzygnięcia o karze za przypisaną skazanemu zbrodnię
usiłowania zabójstwa i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym;**

**2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. Kancelaria
Adwokacka w C. 738 zł (siedemset trzydzieści osiem) –
w tym 23% VAT - za obronę świadczoną skazanemu z urzędu
przed Sądem Najwyższym**

UZASADNIENIE

Ł. K. wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 marca 2020 r., sygn. akt XVI K (...), został uznany za winnego tego, że:

1. w okresie od miesiąca września 2017 roku do dnia 5 stycznia 2018 roku w C. znęcał się fizycznie i psychicznie w sposób połączony ze stosowaniem szczególnego okrucieństwem nad nieporadną ze względu na wiek, urodzoną w dniu 28 lipca 2017 roku córką L. K., poprzez zadawanie pokrzywdzonej szczególnie dużych cierpień wynikających z bicia jej i używania względem niej niczym nieuzasadnionej i niewspółmiernej siły fizycznej, uderzając dziecko otwartą dłonią w głowę — w tym w okolicach ciemączka, będącego nieskostniałym, wypełnionym błoną łącznikową spojeniem, łączącym kości czaszki u noworodków i niemowląt, szarpanie pokrzywdzonej za ramiona, wrzucanie jej z wysokości do dziecięcego łóżeczka oraz wykręcanie jej obu rąk, czym nieustalonego dnia - nie później jednak niż 5 stycznia 2018 roku - spowodował u niej obrażenia ciała w postaci stłuczenia i otarcia okolicy potylicznej głowy, stłuczenia okolicy ciemieniowej prawej, drobne podbiegnięcia krwawe okolicy obu przedramion oraz złamanie kości promieniowej lewej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu jej ciała lub rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni, a nadto działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia L. K., zaciskał swoje dłonie na jej szyi lub przyciskał poduszkę do jej twarzy, jak również dociskał jej nos i usta do swojej szyi odcinając w ten sposób dopływ powietrza do płuc, co uniemożliwiało pokrzywdzonej prawidłowe oddychanie, a w konsekwencji doprowadziło do zsinień, utraty przez nią przytomności, przy czym miał świadomość, że podjęte przez niego działanie, może doprowadzić do zgonu dziecka i akceptując tę sytuację, godził się z góry z takim skutkiem, albowiem naturalną konsekwencją odcięcia dopływu powietrza do płuc jest śmierć gwałtowna na skutek uduszenia, lecz zamierzonego

celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób postronnych, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za przestępstwo podobne wyrokami:

- Sądu Rejonowego w C. z dnia 24 sierpnia 2011 roku o sygn. VII K (...), za przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i inne, na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, Sądu Rejonowego w C. z dnia 21 kwietnia 2011 roku o sygn. VII K (...) za przestępstwo z art. 224 § 2 k.k. i z art. 222 § 1 k.k. i inne na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13 kwietnia 2014 roku o sygn. VII K (...) za przestępstwo z art. 247 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, objętymi wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 września 2013 roku o sygn. VII K (...), którą odbywał od 13 lipca 2010 roku do 13 lipca 2010 roku, od 10 października 2010 roku do 12 października 2010 roku, od 9 listopada 2010 roku do 10 listopada 2010 roku, od 18 listopada 2010 roku do 7 lutego 2012 roku, od 24 lutego 2013 roku do 8 lipca 2016 roku,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 września 2007 roku o sygn. II K (...) za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, objętym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w C. z dnia 4 czerwca 2012 roku o sygn. IX K (...), którą odbywał w okresie 26 lutego 2012 roku do 24 lutego 2013 roku, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 207 § 2 k.k. w zw. z art. 207 § 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które – na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. - wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności;

2. w okresie od miesiąca września 2017 roku do dnia 5 stycznia 2018 roku w C. znęcał się fizycznie i psychicznie na swoją konkubinę K. W. będącą osobą nieporadną ze względu na stan fizyczny w postaci niepełnosprawności ruchowej, w ten sposób, że uderzał ją pięściami po całym ciele, bił otwartą dłońią po głowie, podduszał ją rękami za szyję co prowadziło do utraty przez nią przytomności, czym naraził wymienioną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a także wyzywał ją przy użyciu słów powszechnie uznawanych za obelżywe i wulgarne, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności,

będąc uprzednio skazany za przestępstwo podobne wyrokami:

- Sądu Rejonowego w C. z dnia 24 sierpnia 2011 roku o sygn. VII K (...), za przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i inne, na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, Sądu Rejonowego w C. z dnia 21 kwietnia 2011 roku o sygn. VII K (...) za przestępstwo z art. 224 § 2 k.k. i z art. 222 § 1 k.k. i inne na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13 kwietnia 2014 roku o sygn. VII K (...) za przestępstwo z art. 247 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, objętymi wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 września 2013 roku o sygn. VII K (...), którą odbywał od 13 lipca 2010 roku do 13 lipca 2010 roku, od 10 października 2010 roku do 12 października 2010 roku, od 9 listopada 2010 roku do 10 listopada 2010 roku, od 18 listopada 2010 roku do 7 lutego 2012 roku, od 24 lutego 2013 roku do 8 lipca 2016 roku;
 - wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 września 2007 roku o sygn. II K (...) za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, objętym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w C. z dnia 4 czerwca 2012 roku o sygn. IX K (...), którą odbywał w okresie 26 lutego 2012 roku do 24 lutego 2013 roku;
- tj. przestępstwa z art. 207 § 1a k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które – na mocy art. 207 § 1a k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. – wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w K. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 16 lat pozbawienia wolności, na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczając okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Na mocy art. 39 pkt 2 b k.k. w zw. z art. 41a § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec Ł. K. środki karne w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych L. K. i K. W. na odległość 100 metrów przez okres 4 lat od uprawomocnienia się wyroku oraz zakaz kontaktowania się z K. W. przez okres 4 lat od uprawomocnienia się wyroku. Ponadto, na mocy art. 46 § 1 k.k. za pierwsze z przypisanych oskarżonemu przestępstw zasądził od niego na rzecz L. K. zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł, zaś za przestępstwo wskazane w pkt. 2 wyroku zadośćuczynienie na rzecz K.

W. w kwocie 3 000 złotych.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który – podnosząc zarzuty obrazy prawa procesowego, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 410 k.p.k.; art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.) – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych czynów, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został również zaskarżony na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora, który – podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 160 § 1 k.k., art. 43 § 2a k.k.), rażącej niewspółmierności kary wymierzonej za drugie z przypisanych oskarżonemu przestępstw oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez modyfikację opisu drugiego z przypisanych oskarżonemu przestępstwa; zmianę okresu trwania środków karnych: zakazu zbliżania się i kontaktowania się z pokrzywdzonymi; wymierzenie za drugie z przestępstw kary 5 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze 20 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- obniżył karę wymierzoną za pierwsze z przypisanych Ł. K. przestępstwo do 10 lat pozbawienia wolności;
 - z opisu drugiego czynu wyeliminował zapis o narażeniu pokrzywdzonej K. W. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy pozostawieniu stwierdzenia o narażeniu wyżej wymienionej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia;
 - uchylił orzeczenie o karze łącznej i w to miejsce na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego Ł. K. karę łączną 11 lat pozbawienia wolności, dokonując jednocześnie modyfikacji w zakresie zaliczenia na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie,
- a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony na niekorzyść skazanego, w zakresie orzeczenia o karze, przez Prokuratora Generalnego, który podniósł zarzut

rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec Ł. K. za przypisaną mu zbrodnię z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 207 § 2 k.k. w zw. z art. 207 § 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., w wysokości 10 lat pozbawienia wolności, będącej efektem niesłusznego obniżenia orzeczonej przez Sąd pierwszej instancji wobec oskarżonego za ten czyn kary 15 lat pozbawienia wolności, mimo iż w prawidłowo ustalonych okolicznościach sprawy, wskazujących na wysoki stopień winy i skrajnie wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, przejawiający się m.in. w fizycznym i psychicznym znęcaniu połączonym ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa nad kilkumiesięczną córką Ł. K. oraz wielokrotnym jej podduszaniu mogącym skutkować jej śmiercią, przy uwzględnieniu towarzyszącej oskarżonemu motywacji, cech jego osobowości, uprzedniego sposobu życia, a także braku postępów w dotychczasowej resocjalizacji, kara ta winna być uznana za rażąco łagodną, nie spełniającą wymogów prewencji indywidualnej oraz ogólnej i nie czyniącą zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, co przemawiało za brakiem podstaw do zmiany podjętego w tym zakresie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji o karze i utrzymaniem w mocy orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze za przypisaną oskarżonemu zbrodnię usiłowania zabójstwa oraz rozstrzygnięcia o karze łącznej i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że sfera sędziowskiego wymiaru kary w pierwszej kolejności zarezerwowana jest dla Sądu pierwszej instancji, który w tym zakresie orzeka biorąc przede wszystkim pod uwagę wskazania wynikające z treści w art. 53 k.k. Należy jednak zaznaczyć, co akcentowane jest w orzecznictwie, że przepis ten „nie zawiera unormowania stanowczego, a ujęte w nim dyrektywy i przesłanki podlegają ocenie w ramach swobodnego uznania sędziowskiego. Podważanie zatem ocen dokonywanych w tej sferze możliwe jest jedynie w ramach

zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) (...)” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., III KK 191/16, LEX nr 2157276; zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2011 r., V KK 96/11, LEX nr 1044083*). Z tego względu kontrola instancyjna wyroku Sądu *meriti* w zakresie wymiaru kary musi być dokonywana z uwzględnieniem szerokiego zakresu swobodnej oceny Sądu co do tego, jaka kara będzie stanowiła trafną reakcję karną na przestępstwo. Podważenie stanowiska Sądu pierwszej instancji nie może się zatem sprowadzać do wyrażenia odmiennego poglądu co do doniosłości okoliczności sprawy w kontekście dyrektyw sądowego wymiaru kary. Taki zabieg stanowiłby wkroczenie w sferę zarezerwowaną dla Sądu *a quo*. Ingerencja w płaszczyznę wymiaru kary wymaga wykazania, że sąd orzekający naruszył dyrektywy wymiaru kary w taki sposób, że orzeczona sankcja jest nie tylko nieproporcjonalna, ale wręcz rażąco niewspółmierna w świetle prawidłowo zastosowanych dyrektyw wymiaru kary w danej sprawie. Nie wystarczy zatem wskazać, że Sąd orzekający nie uwzględnił danej okoliczności istotnej z perspektywy zastosowania się do jednej z dyrektyw. Należy wykazać uchybienie tak doniosłe, że uwzględniając prawidłowo znaczenie określonej dyrektywy wymiaru kary należałoby orzec karę znacząco odbiegającą od tej wymierzonej w zaskarżonym wyroku (co do wysokości lub jej rodzaju). W istocie chodzi zatem o przypadki wyjątkowe, a przy tym ewidentne w zakresie naruszenia standardów wymiaru kary, którą można by określić mianem kary sprawiedliwej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie tylko nie wykazał takiego uchybienia po stronie Sądu pierwszej instancji, ale sam dokonał dowolnej oceny okoliczności sprawy w kontekście dyrektyw sądowego wymiaru kary, jako uzasadnienie obniżenia kary 15 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego za pierwsze z przypisanych mu przestępstw. Wprawdzie nie bez racji Sąd *ad quem* zauważył, że Sąd pierwszej instancji, w swych rozważaniach na temat kary nie odniósł się do tego, że pochod przestępstwa zabójstwa Ł. K. zakończył się na usiłowaniu a skazany działał z zamiarem ewentualnym. Tyle tylko, że okoliczności te były znane Sadowi *meriti*, skoro wynikały z opisu czynu przypisanego Ł. K.. Trzeba też zauważyć, że okoliczności te mogą być rozpatrywane w kategoriach mierników stopnia społecznej szkodliwości stanowiącej

jedną z ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary tj. rozmiarów wyrządzonej i grożącej szkody oraz postaci zamiaru sprawcy (art. 115 § 2 k.k.). W tym kontekście zauważyć należy, że pominięcie tych mierników nie mogło doprowadzić do obniżenia stopnia społecznej szkodliwości zbrodni przypisanej skazanemu, który – w kontekście całokształtu okoliczności sprawy – najzupełniej trafnie został uznany przez Sąd *meriti* za znaczny (pkt 4, s. 12 uzasadnienia wyroku). W tym kontekście wymowa ww. okoliczności dla wymiaru kary za sprawą jednej z czterech dyrektyw ogólnych wymienionych w art. 53 § 1 k.k., nie jawi się jako doniosła w takim stopniu, aby mogła prowadzić do stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wskazuje z kolei na nie dość rzetelne podejście do kwestii weryfikacji wymiaru kary, o czym świadczy wątpliwa merytorycznie argumentacja Sądu *ad quem*. Wątpliwości budzi stwierdzenie tego Sądu, zgodnie z którym oskarżony „pomimo swego okrucieństwa wobec dziecka nie był do końca zdegenerowany, albowiem karmił córę i wychodził z nią na spacer (s. 11 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Realizacja wskazanych przez Sąd podstawowych obowiązków każdego rodzica w żadnym razie nie może podważać trafności przekonania Sądu pierwszej instancji co do tego, że skazany jest osobą wyraźnie zdemoralizowaną. Wielokrotność i długotrwałość zamachów na życie pokrzywdzonej, stopień okrucieństwa zachowania skazanego oraz fakt, że pokrzywdzoną była jego kilkumiesięczna córka, której powinien był okazywać miłość i troskę oraz zapewnić bezpieczeństwo nie pozostawiają wątpliwości co do – jeśli już nie całkowitego, to co najmniej znaczącego - upadku moralnego skazanego. W tym kontekście warto przytoczyć kilka okoliczności, które wynikają z relacji procesowych świadków, którym sądy orzekające w sprawie dały wiarę. J. G., siostrzeniec skazanego, zamieszkujący w jego domu w czasie dokonywanych przez Ł. K. przestępstw, opisując sposób zachowania względem córki L. K. zeznał, że „jak dziecko płakało to on chwycił to dziecko i rzucał tym dzieckiem we mnie w taki sposób, że jakbym nie złapał tego dziecka to ono spadłoby na podłogę” (k. 188v, t. I). Natomiast matka dziecka, K. W. na rozprawie w dniu 6 grudnia 2019 r. zeznała, że „(...) jak L. płakała, to starał się ją uspokoić bijąc ją otwartą dłońią w główkę, a później jak nie umiał uspokoić, to ją podduszał. Podduszał ją dłońią na szyi-gardle. Wtedy L. traciła przytomność i to

było jego usypianie jej na chwilę. Jak się L. obudziła to znowu zaczęła płakać i znowu było to samo (...). Ja mu mówiłam za każdym razem, aby tak nie robił z naszym dzieckiem, ale on się wtedy denerwował i mnie też bił” (k. 1275, t. VII). Trudno o bardziej jaskrawy wyraz moralnego upadku człowieka jak znęcanie się, zadawanie obrażeń i wreszcie usiłowanie zabójstwa kilkumiesięcznego, bezbronnego dziecka, będącego córką sprawcy, i to tylko z powodu jego płaczu. Kwestia ta jawić się powinna w świetle obiektywnych ocen jako rzecz oczywista nie wymagająca szerszych rozważań. To zaś, że pokrzydzona żyje, to należy do istoty przestępstwa w jego formie stadialnej usiłowania (art. 13 § 1 k.k.). Sprawowanie zaś opieki, karmienie, zabieranie na spacerzy własnego dziecka, to przecież żadna szczególna zasługa skazanego, ale jego podstawowy obowiązek, któremu musi sprostać. Nie jest żadnym usprawiedliwieniem to, że skazany „nie poradził sobie z rodzicielstwem, przerosły go obowiązki”, że nie radzi sobie w trudnych sytuacjach, ma obniżoną odporność na stres i jest osobą uzależnioną od alkoholu – to jest bowiem problem skazanego, z którym winien sobie w miarę możliwości poradzić, a nie problem jego córki L. K., która jest ofiarą jego zachowań. Każdy człowiek ma swobodę w kształtowaniu swoich postaw i zachowań (pomijając sytuacje wyjątkowe, związane w szczególności z chorobą), a zmiana zachowań niepożądanych społecznie wymaga niejednokrotnie trudu i wytrwałości – takiej zmiany w swoim zachowaniu skazany nie próbował nawet podjąć, a swoje niezadowolenie wyładowywał z agresją na kilkumiesięcznym swoim dziecku.

Nie można też zgodzić się z argumentem Sądu odwoławczego, mającym przemawiać za łagodniejszą karą, że wymierzona skazanemu kara 15 lat pozbawienia wolności przekreślałaby jakiekolwiek jego szanse na resocjalizację (s. 15 uzasadnienia). Taki pogląd jest dyskusyjny choćby w świetle treści orzeczenia reformatoryjnego Sądu odwoławczego, który wymierzoną karę obniżył do lat 10, a zatem także orzekł długoterminową karę pozbawienia wolności, która stwarza podobnie niewielkie szanse na skuteczność procesów resocjalizacyjnych. Przede wszystkim należy jednak zauważyć, że skazany, był uprzednio wielokrotnie karany sądownie i dopuścił się przypisanych mu w niniejszej sprawie przestępstw krótko po opuszczeniu zakładu karnego. Okoliczności te dobitnie wskazują, że wcześniejsze próby zresocjalizowania Ł. K. w warunkach izolacji penitencjarnej

okazały się bezskuteczne, co uzasadnia przekonanie o większej doniosłości dla wymiaru kary względu indywidualno-prewencyjnego, związanego z potrzebą izolacji sprawcy aniżeli podjęcia próby resocjalizacji skazanego.

W świetle powyższych rozważań konieczne stało się uchylene zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karze za zbrodnię usiłowania zabójstwa i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...), który przeprowadzając ponownie kontrolę instancyjną będzie miał na uwadze poczynione uwagi, w tym zwłaszcza rolę Sądu odwoławczego w zakresie kontroli rozstrzygnięć na płaszczyźnie wymiaru kary.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, o kosztach pomocy prawnej, udzielonej skazanemu z urzędu orzekając na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 18).